BIULETYN INFORMACYJNY

ZARZĄDU GŁÓWNEGO SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO

Do użytku wewnętrznego

Nr 2—66 Kwiecień 1966 r.

Warszawa 1966 r.

SPIS RZECZY

SUKCES IGRZYSK - TRADYCJĄ

Już po raz drugi Szkolny Związek Sportowy przy ścisłym współdziałaniu z organizacjami młodzieżowymi - Związkiem Młodzieży Socjalistycznej, Związkiem Młodzieży Wiejskiej i Związkiem Harcerstwa Polskiego, przy wydatnym poparciu władz oświatowych oraz innych instytucji i organizacji zainteresowanych ruchem sportowym, przystąpił do zorganizowania i przeprowadzenia na terenie całego kraju Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Tegoroczne II Zimowe Igrzyska, które zakończyły się finałami w Zakopanem (3-6 marca) były prowadzone od szczebla szkoły do szczebla centralnego. De facto były to już trzecie kolejne igrzyska, ponieważ w poprzednim roku, w sezonie zimowym 1964/65, zgodnie z przyjętą zasadą, przeprowadzono zawody do szczebla wojewódzkiego. Z roku na rok systematycznie zwiększała się liczba uczestniczącej młodzieży w szerokim wachlarzu imprez sportowych objętych programem igrzysk.

- W 1963/64 r. wzięło udział w Igrzyskach wynosi 700 tys. dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i średnich.
- W r. 1964/65 liczba ta powiększyła się do 1.200.000 młodzieży.
- W 1965/66 r. w ostatnich Igrzyskach, na podstawie aktualnych meldunków z poszczególnych województw możemy stwierdzić, że uczestniczyło w nich ponad 1,5 mln młodzieży.

W ramach tegorocznych Igrzysk odbyło się tysiące różnorakich imprez i zawodów sportowych na terenie szkół, powiatów i województw. Bogatsi o doświadczenia z lat ubiegłych organizowaliśmy również wiele imprez kulturalno-rozrywkowych i turystycznych.

U źródeł sukcesu

Jednym z głównych źródeł sukcesów, o których zarówno świadczy ilość uczestników Igrzysk, jak również szeroki wachlarz prowadzonej przy tej okazji pracy wychowawczej była pełna współpraca i zaangażowanie się wszystkich organizacji oraz instytucji zainteresowanych sprawami zdrowia i kultury fizycznej młodzieży szkolnej. W tegorocznych II Ogólnopolskich Igrzyskach Zimowych wykorzystaliśmy doświadczenia z lat ubiegłych, mobilizując do sprawnego przeprowadzenia Igrzysk na wszystkich szczeblach, a zwłaszcza na terenie szkoły, młodzież, nauczycieli, cały aktyw SZS oraz aktyw organizacji młodzieżowych i innych instytucji bądź organizacji, współdziałających w dziedzinie wychowania młodzieży. Szczególny akcent został położony na to, ażeby Igrzyska przeprowadzono w szkołach w sposób uroczysty, ażeby jak najwięcej młodzieży stanęło na starcie, ażeby program Igrzysk był szeroki. Zależało nam bardzo, aby igrzyska odbyły się obowiązkowo także w tych szkołach, które dotychczas nie włączyły się do organizacji imprez w sezonie zimowym. Dlatego też liczyliśmy bardzo i nie zawiedliśmy się na aktywnym działaniu kół ZMS i ZMW oraz drużyn ZHP.

Umiejętna propaganda, pomogła także w kontynuowaniu tradycji Szkolnego Związku Sportowego w zakresie społecznego budownictwa przyszkolnych obiektów sportowych. Dzięki tej akcji w minionym sezonie zimowym wybudowano tysiące lodowisk, setki torów saneczkowych, terenowych poletek i małych skoczni narciarskich oraz wiele innych urządzeń koniecznych do przeprowadzania zawodów w okresie zimy.

Zwróciliśmy także więcej uwagi na pełniejsze zaangażowanie kierownictw i dyrekcji szkół oraz komitetów rodzicielskich. Dzięki właściwej postawie wyżej wymienionych osiągnęliśmy chyba największy sukces w dotychczasowych imprezach zimowych. Większość nauczycieli prowadziła w okresie zimy zajęcia wychowania fizycznego na świeżym powietrzu nastawiając się na przygotowanie i zapoznanie wszystkich uczniów swojej szkoły z programem igrzysk i techniką poszczególnych sportów.

Szeroki front

Organizacja igrzysk na szczeblu wojewódzkim rozpoczęła się już wczesną jesienią 1965 r. W powiatach i województwa powołano Komitety Organizacyjne Igrzysk. Znacznie poszerzył się skład osobowy tych komitetów o nowych partnerów i współorganizatorów. Oprócz dotychczasowych organizacji i instytucji stale współpracujących z SZS, doszli tacy partnerzy, jak: Związki Zawodowe, Ludowe Zespoły Sportowe, TKKF, Straże Pożarne, Wojsko oraz prasa wojewódzka. W większości województw powołano również komitety honorowe igrzysk. W skład tych komitetów weszli przedstawiciele rad narodowych, kuratorium, wojska, dyrektorzy dużych zakładów pracy i wielu działaczy sportu młodzieżowego. Igrzyskom patronowały redakcje Sztandaru Młodych, Świata Młodych, Na Przełaj, Nowej Wsi, Błękitnej Sztafety Polskiego Radia i Przeglądu Sportowego.

Komitety organizacyjne igrzysk na wszystkich szczeblach organizowały wstępne konferencje nauczycieli, na których omawiano sprawy związane z igrzyskami, ogłaszały apele w szkołach, mobilizowały młodzież do czynnego udziału w Igrzyskach, ustalały i opracowywały regulaminy współzawodnictwa między szkołami, rejonami i powiatami.

Igrzyska zostały zorganizowane prawie w 100% siłami społecznymi. Zawdzięczamy to ofiarnej wielotysięcznej armii naszych społecznych działaczy. W tegorocznych igrzyskach obok nauczycieli i aktywu dorosłego znacznie poszerzyliśmy zastępy społecznego aktywu spośród samej młodzieży szkolnej. Województwa, na specjalnych kursach organizatorów sportu szkolnego poświęconych prawie wyłącznie dyscyplinom zimowym, przeszkoliły w bieżącym sezonie zimowym około 6 tys. młodych aktywistów. Również organizacje młodzieżowe położyły większy niż dotychczas nacisk na sprawy przygotowań do igrzysk na swoich zimowiskach. Ta akcja oprocentowała sowicie.

Dzięki ogromnemu entuzjazmowi i starannym przygotowaniom do igrzysk na wszystkich szczeblach, sprawą igrzysk poważnie zainteresowały się także władze partyjne i administracji państwowej. W wielu województwach sprawy sportu szkolnego, a szczególnie sprawy dyscyplin zimowych wśród młodzieży szkol-

nej były przedmiotem obrad najwyższych organów tych władz. Klasycznym przykładem tego, jak dalece igrzyskami zainteresowane były najwyższe władze naszego kraju świadczy fakt, że honorowy protektorat nad całością igrzysk objął Prezes Rady Ministrów tow. Józef Cyrankiewicz.

Finał uwieńczył dzieło

Finały Igrzysk w Zakopanem były podsumowaniem dorobku. Zwróciliśmy więc szczególną uwagę na to, aby finały zostały przeprowadzone w uroczysty sposób, żeby młodzież poza zawodami czysto sportowymi miała możność uczestniczenia w imprezach kulturalnych, oświatowych i wychowawczych. Komitet Organizacyjny pieczołowicie przygotował imprezę centralną w Zakopanem. Wszystkie Komisje opracowały swoje plany pracy oraz terminy realizacji poszczególnych zagadnień. Szkolny Związek Sportowy poza ogólnym kierowaniem i nadzorem nad całą imprezą przyjął na siebie zadanie całkowitego przygotowania i przeprowadzenia części sportowej Igrzysk przy ścisłej współpracy fachowców z Zakopanego. Ludzie ci zaproszeni do współpracy z dużym entuzjazmem przystąpili do realizacji zadań. Dzięki ich społecznej postawie nie było potrzeby ściągania do Zakopanego dodatkowych działaczy i fachowców koniecznych do przeprowadzenia tak wielkiej imprezy. W przeprowadzeniu Igrzysk zaangażowanych było około 250 sędziów i działaczy, wszyscy oni rekrutowali się z samego Zakopanego i Nowego Targu.

W okresie pierwszej dekady miesiąca marca warunki atmosferyczne w Zakopanem były katastrofalne. W ciągu dnia temperatura w słońcu dochodziła do $+20^0$. W całym Zakopanem i w niższych partiach gór nie było ani odrobiny śniegu. Komitet Organizacyjny Igrzysk miał poważny problem do rozwiązania, czy ze względu na powyższe warunki atmosferyczne w ogóle nie odwołać finału Igrzysk. Zdecydowana jednak większość była zdania, aby Igrzyska zorganizować i przeprowadzić w ustalonym terminie. W tej sytuacji Komisja Techniczno-Sportowa Igrzysk opracowała cztery różne warianty sposobu przeprowadzenia poszczególnych zawodów. Niestety trzeba było zrezygnować ze wszystkich obiektów sportowych znajdujących się na terenie samego miasta. Tak więc musieliśmy zrezygnować z terenów narciarskich wokół Kro-

kwi, lodowiska przy Rondzie, lodowiska na Wilczniku oraz lodowiska MOSTiW, na którym miały odbyć się zawody łyżwiarskie oraz uroczystości wręczania medali.

Ostatecznie zdecydowano, ażeby wszystkie konkurencje łyżwiarskie przenieść na sztuczne lodowisko do Nowego Targu. Natomiast konkurencje narciarskie na Brzeziny, za Cyrhlą (około 7 km od Zakopanego). Nie uległy natomiast zmianie pierwotnie planowane konkurencje w narciarstwie alpejskim, które odbyły się na Kasprowym Wierchu oraz konkurencje saneczkarskie, na torze saneczkowym przy Kuźnicach. Tor udało się jako tako utrzymać nakładem ogromnego wysiłku wielu osób i młodzieży szkolnej.

Ogromną zasługę w przygotowaniu wszelkich urządzeń, tras narciarskich, skoczni, strzelnicy do Walterowskich Biegów Patrolowych, Saneczkowego toru przeszkód miała młodzież szkół zakopiańskich, szczególnie młodzież z Liceum Pedagogicznego, Ogólnokształcącego Technikum Budowlanego oraz Technikum Hotelarskiego.

Mimo trudnych warunków atmosferycznych oraz oddalenia od siebie obiektów i urządzeń sportowych całość imprezy przebiegała sprawnie i zgodnie z programem.

Otwarcie Igrzysk było mocnym akordem. Młodzież reprezentująca poszczególne województwa była starannie ubrana w sportowe stroje. Ekipy niosły elementy dekoracyjne, rekwizyty charakterystyczne dla swojego regionu oraz zapalone pochodnie.

Malowniczy pochód przedefilował ulicami Zakopanego. Na płycie stadionu Dużej Krokwi stanęła młodzież 19 okręgów wraz ze swoimi nauczycielami w łącznej ilości 1.600 osób. Otwarcia Igrzysk dokonał Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Włodzimierz Reczek. Na zakończenie otwarcia delegacje wojewódzkie złożyły wieńce u stóp pomników bohaterów walk wyzwoleńczych w Zakopanem i w Poroninie. Całość otwarcia Igrzysk zakończona została pokazem sztucznych ogni.

Mistrzowie przyszłości

Tegoroczna zima sprawiła wiele kłopotu. Nie we wszystkich województwach istniały odpowiednie warunki do uprawiania wszy-

stkich dyscyplin zimowych. W województwach południowych i zachodnich panowała w miesiącu lutym prawdziwa wiosna. Mimo tych trudnych obiektywnych warunków młodzież wykazała dobre przygotowanie tak pod względem sportowym, jak i kondycyjnym. Poprawiła się znacznie technika opanowania poszczególnych konkurencji. Było to wynikiem prowadzenia obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego na świeżym powietrzu.

Młodzież wykazywała ogromną ambicję sportową, wolę walki i współzawodniczyła zacięcie o medale. Wielu działaczy obserwujących igrzyska podkreślało, że takiej chęci walki, jaką pokazała młodzież należy życzyć kadrze narodowej!

Z okazji igrzysk tysiące młodzieży zdobyło szkolne odznaki narciarskie, odznaki łyżwiarstwa figurowego, odznaki strzeleckie i normy na klasy sportowe w poszczególnych dyscyplinach. Jesteśmy przekonani, że młodzież poznawszy piękno zimowych dyscyplin już na stałe będzie uczestniczyć i propagować te sporty w swoim środowisku.

Trzeba jej tylko udostępnić sprzęt, pomóc organizować zawody, stworzyć możliwości uprawiania sportów zimowych. Igrzyska niewątpliwie stworzyły te możliwości. Poważną przeszkodą w dalszym upowszechnianiu sportów jest bowiem brak taniego, popularnego sprzętu. Odczuliśmy to poważnie w toku II Zimowych Igrzysk. W powiatach skarżono się na brak tanich, zwykłych łyżew. Wszędzie brakowało nart, duże trudności były z zakupem zimowych ubiorów sportowych.

Tej sprawy niestety nie rozwiąże ani Szkolny Związek Sportowy, ani organizacje młodzieżowe. Jeżeli chcemy nadal rozwijać i popularyzować sporty zimowe wśród młodzieży szkolnej, to odnośne władze muszą zapewnić, aby było pod dostatkiem popularnego, a przede wszystkim taniego sprzętu zimowego dla młodzieży szkolnej.

O G Ó L N A   P U N K T A C J A
II OGÓLNOPOLSKICH ZIMOWYCH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
SZKOŁY PODSTAWOWE

Miejsce	O k r ę g	Złoty Krążek	Błękitna Sztafeta	narty		łyżwy		sanki		Razem pkt
				dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	
I	Kraków	18	19	19	19	14	18	14	15	136
II	Bydgoszcz	19	17	6	9	16	14	15	12	108
III	Białystok	16	12	13	16	8	9	19	13	106
IV	Łódź m.	15	16	15	13	13	11	5	16	104
V	Katowice	10	8	17	18	15	8	7	18	101
VI	Olsztyn	14	15	8	11	18	19	8	4	97
VII	Warszawa woj.	17	7	9	8	17	16	11	10	95
VIII	Opole	9	11	11	12	7	15	12	8	85
IX	Kielce	7	14	14	15	9	17	3	5	84
X	Wrocław	2,5	2	16	14	12	5	10	19	80,5
XI-XII	Lublin	4	13	12	6	11	7	9	9	71
XI-XII	Poznań	11	5	2	7	6	12	17	11	71
XIII	Warszawa m.	2,5	18	3	3	10	13	13	7	69,5
XIV	Rzeszów	8	6	18	17	5	3	6	3	66
XV	Łódź woj.	13	4	10	5	19	4	4	6	65
XVI	Szczecin	12	9	5	4	-	2	16	14	62
XVII	Zielona Góra	6	10	4	2	3	1	18	17	55
XVIII	Gdańsk	-	-	7	10	2	6	-	-	25
XIX	Koszalin	5	3	-	-	4	10	-	-	22

U w a g a:

W punktacji poszczególnych dyscyplin i konkurencji stosowano zasadę:
1 miejsce = 19 punktów
19 miejsce = 1 punkt

O G Ó L N A   P U N K T A C J A
II OGÓLNOPOLSKICH ZIMOWYCH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
SZKOŁY ŚREDNIE

Miejsce	O k r ę g	narty		łyżwy szybkie		Sanki	Patrole		jazda figur.		Razem
		chł.	dz.	młodzicy	juniorzy		chł.	dz.	dz.	chł.	pkt
I	Kraków	19	18	13	19	18	-	19	15	18	139
II	Opole	9	8	19	18	17	13	11	16	15	126
III	Łódź m.	13	10	16	13	13	12	16	18	14	125
IV	Bydgoszcz	4	7	14	16	15	17	15	19	17	124
V	Białystok	17	15	11	17	13	10	17	11	16	117
VI	Katowice	18	19	9	1,5	7	16	18	13	9	110,5
VII	Lublin	12	13	10	15	19	18	8	3	7	105
VIII	Warszawa m.	11	14	8	7	12	6	7	14	19	98
IX	Kielce	14	12	1	14	9	19	13	12	3	97
X	Wrocław	15	16	6	5	16	14	10	7	4	93
XI	Szczecin	6	5	15	12	8	4	4	17	12	83
XII-XIII	Olsztyn	7	6	12	10	11	11	9	8	8	82
XII-XIII	Warszawa woj.	5	11	17	9	10	8	5	6	11	82
XIV	Rzeszów	16	17	4	3	4	9	14	4	10	81
XV	Łódź woj.	8	3	18	8	6	5	2	9	13	72
XVI	Poznań	3	2	5	6	14	3	3	10	2	48
XVII	Gdańsk	10	9	3	1,5	-	15	6	-	-	44,5
XVIII	Zielona Góra	2	4	2	4	5	7	12	2	5	43
XIX	Koszalin	-	-	7	11	-	-	-	5	6	29

U w a g a:

W punktacji poszczególnych dyscyplin i konkurencji stosowano zasadę:

1 miejsce - 19 punktów
19 miejsce - 1 punkt

KOŃCOWA KLASYFIKACJA MIĘDZYOKRĘGOWA II OGÓLNOPOLSKICH ZIMOWYCH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Miejsce	O k r ę g	Szkoły podstaw. pkt	Szkoły średnie pkt	Razem pkt
I	Kraków	136	139	275
II	Bydgoszcz	108	124	232
III	Łódź miasto	104	125	229
IV	Białystok	106	117	223
V	Katowice	101	110,5	211,5
VI	Opole	85	126	211
VII	Kielce	84	97	181
VIII	Olsztyn	97	82	179
IX	Warszawa woj.	95	82	177
X	Lublin	71	105	176
XI	Wrocław	80,5	93	173,5
XII	Warszawa m.	69,5	78	167,5
XIII	Rzeszów	66	81	147
XIV	Szczecin	62	83	145
XV	Łódź woj.	65	72	137
XVI	Poznań	71	48	119
XVII	Zielona Góra	55	43	98
XVIII	Gdańsk	25	44,5	69,5
XIX	Koszalin	22	29	51

U w a g a:

W punktacji poszczególnych dyscyplin i konkurencji stosowano zasadę:

1 miejsce - 19 punktów

19 miejsce - 1 punkt

O k r ę g	K r y n i c a						Z a k o p a n e					
	Szk.Podstawowe		Szkoły średnie		R a z e m		Szk.podstawowe		Szkoły średnie		Razem	
	pkt	M.	pkt	M.	pkt	M.	pkt	M.	pkt	M.	pkt	M.
Białystok	117	VI	77,5	V	194,5	VI	106	III	117	V	223	IV
Bydgoszcz	170	I	59	XI	229	II	108	II	124	IV	232	II
Gdańsk	54	XVII	66	IX	120	XV	25	XVIII	44,5	XVII	69,5	XVIII
Katowice	113	IV	67	VII-VIII	200	IV	101	V	110,5	VI	211,5	V
Kielce	141	II	15	XVI	156	X-XI	84	IX	97	IX	181	VII
Koszalin	69	XIX	-	-	69,5	XVII	22	XIX	29	XIX	51	XIX
Kraków	122	V	108	I	230	I	136	I	139	I	275	I
Lublin	75	XV	37,5	XIV	112,5	XVI	71	XI-XII	105	VII	176	X
Łódź m.	89	XII-XIV	67	VII-VIII	156	X-XI	104	IV	125	III	229	III
Łódź woj.	89	XII-XIV	64,5	X	153,5	XII	65	XV	72	XV	137	XV
Olsztyn	116	VII	54	XII	170	VIII	97	VI	82	XII-XIII	179	VIII
Opole	136	III	79	IX	215	III	85	VIII	126	II	211	VI
Poznań	93	XI	34	XX	129	XIV	71	XI-XII	48	XVI	119	XVI
Rzeszów	99	IX	95	II	194	VII	66	XIX	81	XIV	147	XIII
Szczecin	28	XIX	10	XVII	38	XVIII	62	XVI	83	XI	145	XIV
Warszawa m.	97	X	48	XIII	145	XIII	69,5	XIII	98	VIII	167,5	XII
Warszawa woj.	85	XII-XIV	70	VI	159	IX	95	VII	82	XII-XIII	177	IX
Wrocław	110	VIII	86,5	III	196,5	V	80,5	X	93	X	173,5	XI
Zielona Góra	31	XVIII	2	XVIII	33	XIX	55	XVII	43	XVIII	98	XVII

OGÓLNA ILOŚĆ UCZESTNIKÓW STARTUJĄCYCH W FINAŁACH II OGÓLNOPOLSKICH IGRZYSK ZIMOWYCH MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W ZAKOPANEM

Lp.	Okręg	Szkoły		Szkoły		MKS - SKS		Razem
		dziew.	chł.	dziew.	chł.	dziew.	chł.	
1.	Białystok	12	14	14	14	4	6	64
2.	Bydgoszcz	16	14	14	14	-	-	58
3.	Gdańsk	6	6	10	10	-	-	32
4.	Katowice	12	14	14	14	35	41	130
5.	Kielce	12	14	14	14	-	-	54
6.	Koszalin	12	14	11	11	-	-	48
7.	Kraków	16	26	14	14	38	37	145
8.	Lublin	12	14	14	14	-	-	54
9.	Łódź m.	12	14	14	14	-	-	54
10.	Łódź woj.	12	14	14	14	-	-	54
11.	Olsztyn	12	14	14	14	-	-	54
12.	Opole	12	14	14	14	-	-	54
13.	Poznań	12	14	14	14	-	-	54
14.	Rzeszów	12	14	14	14	18	24	96
15.	Szczecin	12	14	14	14	-	-	54
16.	W-wa m.	12	14	14	14	4	6	64
17.	W-wa woj.	12	14	14	14	-	-	54
18.	Wrocław	12	14	14	14	18	30	102
19.	Ziel. Góra	12	14	14	14	-	-	54
	Razem	230	270	259	259	117	144	1.279

Ogółem w przekroju szkół podstawowych startowało - 500 dziewcząt i chłopców

W przekroju szkół średnich - 518 " "

W przekroju Juniorów SKS - MKS - 261 " "

Łącznie w igrzyskach uczestniczyło - 1.279 dziewcząt i chłopców

ILOŚĆ MŁODZIEŻY STARTUJĄCEJ W IGRZYSKACH ZIMOWYCH W SEZONIE 1964/65 i 1965/66

	O k r ę g	Szkoły podst.	Szkoły średnie	Razem	Igrz. Powiat.	Igrz. Wojew.	Szkoły podstaw.	Szkoły średnie	Razem	Igrz. Powiat.	Igrz. Wojew.
1.	Białystok	40.065	7.345	47.410	2.709	676	54.600	13.600	68.200	2.300	638
2.	Bydgoszcz	31.010	6.479	37.489	6.425	523	80.246	18.427	98.673	7.607	763
3.	Gdańsk	16.087	1.594	17.681	2.551	-	27.876	6.763	34.639	2.397	132
4.	Katowice	69.500	21.854	91.354	9.030	862	89.888	9.747	99.635	10.913	930
5.	Kielce	43.329	5.144	48.473	5.779	225	62.265	9.651	71.916	4.263	256
6.	Koszalin	16.572	3.171	19.743	2.780	-	21.217	814	22.031	977	89
7.	Kraków	133.633	26.578	177.211	13.598	700	152.000	45.624	197.624	14.101	528
8.	Lublin	18.953	7.903	26.856	2.378	325	51.650	19.657	71.307	7.357	445
9.	Łódź m.	12.140	4.314	16.454	1.345	620	14.723	8.423	23.146	2.991	369
10.	Łódź woj.	52.600	11.000	63.600	25.550	397	16.747	3.088	19.835	1.466	420
11.	Olsztyn	47.714	6.276	53.990	4.987	350	57.571	15.306	72.877	3.416	1000
12.	Opole	39.416	10.651	50.067	5.176	690	41.296	16.611	57.907	3.141	316
13.	Poznań	74.535	20.345	94.880	20.760	446	83.076	16.041	99.117	5.756	158
14.	Rzeszów	79.777	20.845	100.622	4.168	414	76.945	23.001	99.946	11.368	786
15.	Szczecin	14.306	-	14.306	993	405	7.646	2.000	9.646	945	169
16.	Warszawa m.	30.000	15.000	45.000	7.387	292	81.510	38.883	120.393	7.843	772
17.	Warszawa woj.	104.320	22.380	126.700	10.670	739	128.878	37.816	166.694	8.490	820
18.	Wrocław	26.428	16.500	42.928	2.918	405	18.105	19.003	37.108	2.218	759
19.	Zielona Góra	59.570	14.390	73.960	4.151	188	48.774	14.655	63.429	5.566	626

CZY WIESZ, ŻE ...

● Miejsca, etapy i terminy igrzysk zostały podzielone w następujący sposób:
Igrzyska szkolne - powinny trwać cały sezon zimowy 1965/66
Igrzyska powiatowe - zostały zakończone do 15.II.1966 r.
Igrzyska wojewódzkie - do końca lutego 1966 r.
Igrzyska centralne - 3 - 6 marca 1966 r.

● Swojego rodzaju innowacją w tegorocznych Igrzyskach była klauzula o prawie startu uczestników. Otóż w igrzyskach wszystkich wyższych szczebli mieli prawo startować tylko ci zawodnicy, którzy uczestniczyli czynnie w Igrzyskach niższego szczebla.

● W Igrzyskach obowiązywał następujący podział na kategorie wiekowe:

Dzieci młodsze	- 11 - 12 lat	roczniki	1954 - 1955
Dzieci starsze	- 13 - 14 lat	roczniki	1952 - 1953
Młodzicy	- 15 - 16 lat	roczniki	1950 - 1951
Juniorzy	- 17 - 18 lat	roczniki	1948 - 1949

W Igrzyskach na szczeblu centralnym startowała młodzież od grupy wiekowej dzieci starszych to znaczy 13-14 lat.

● Całość programu sportowego Igrzysk obejmowała wszystkie dyscypliny zimowe, a więc: łyżwiarstwo szybkie i figurowe, narciarstwo klasyczne, alpejskie i skoki, hokej na lodzie ("Złoty Krążek"), saneczki. Obok konkurencji czysto sportowych, przeprowadzono konkurencje o charakterze zabawowo-sportowym, jak saneczkowy tor przeszkód, Złoty Krążek, Błękitna Sztafeta dla dziewcząt oraz zawody o charakterze obronnym - Walterowskie Biegi Patrolowe.

● W przekroju szkół podstawowych i szkół średnich w Igrzyskach wszystkich szczebli uczestniczyła młodzież bez względu na przynależność klubową. Tak więc wszystkie województwa miały możność zaprezentowania swoich osiągnięć i wyników sportowych wszystkich dyscyplin zimowych.

● Dużą pomocą dla komitetów organizacyjnych była, wydana wspólnie przez SZS i ZHP, broszura programowa Igrzysk (nakład 22 tys. sztuk), w której podano szczegółowe regulaminy wszystkich konkurencji oraz formy przeprowadzenia zawodów.

PRZEDSTAWIAMY NASZYCH WYCHOWAWCÓW:

Entuzjasta gór

Nie jest Zakopiańczykiem. Do stolicy Tatr przybył po wojnie. Tadeusz Glabisz już jako chłopiec poznał góry i postanowił, że zostanie narciarzem. Marzenie wprawdzie się nie ziściło, ale został działaczem sportowym.

Tego wielkiego entuzjastę sportu narciarskiego zna nie tylko zakopiańska młodzież, ale również młodzież Śląska, młodzi adepci narciarstwa i łyżwiarstwa z Warszawy, Lublina i dziesiątek innych wielkich, mniejszych, a nawet zupełnie maleńkich miasteczek. To on przecież był jednym z głównych organizatorów ostatnich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej, duszą gospodarzy miasta, a w pomysłach, inicjatywach przy organizowaniu zawodów prześcigał najtęższych fachowców polskiego narciarstwa.

Jak został działaczem? Po przyjeździe do Zakopanego objął stanowisko kierownika internatu Liceum Plastycznego im. Kenara. Było to w 1951 r. Przystąpił szybko do organizowania sportu dla swoich wychowanków. Kilka pomysłowych imprez i młodzież połknęła haczyk. W zimie lansował łyżwiarstwo bo nart miejscowa młodzież miała dosyć. Zawody, mistrzostwa internatu, potem współzawodnictwo międzyklasowe, międzyszkolne i życie sportowe w szkole, a zwłaszcza na terenie internatu stało się chlebem powszednim. Zorganizował kluby w szkołach, a potem zakopiański "Zryw". Rzecz jasna - został jego prezesem. Od tej pory datuje się początek działalności T.Glabisza w różnych związkach sportowych, stowarzyszeniach i organizacjach sportowych. Ile i jakie pełni funkcje? Kilkanaście różnych. Wymienimy tylko kilka: jest przewodniczącym zakopiańskiego Zarządu SZS, członkiem prezydium zarządu okręgowego SZS w Krakowie i członkiem Plenum ZG SZS. Jest radnym Miejskiej Rady Narodowej w Zakopanem, Przewodniczącym Rady Sportu i Turystyki w MRN, wiceprezesem Okręgowego Związku Narciarskiego w Zakopanem. Wystarczy? Pomniejszych funkcji oczywiście nie wymieniamy.

Czy ma czas na tę wszechstronną działalność?

Tadeusz Glabisz mówi: "Znajduję czas na wszystko. Rzecz w dobrej organizacji pracy, w gospodarowaniu czasem. Wykorzystuje się każdą godzinę i każdą sekundę. Czuję się najgorzej, jeżeli nie mam zajęć".

Pełne wzruszeń chwile Tadeusz Glabisz przeżył podczas wręczania nagród zwycięzcom i medalistom ostatnich zimowych igrzysk szkolnych w Zakopanem. Własnoręcznie nagrodził złotym i srebrnym medalem swoją jedenastoletnią córkę Elżbietę Glabisz. Triumfowała oczywiście w zawodach narciarskich. W Igrzyskach uczestniczył także 14-letni Andrzej Glabisz. Zdobył srebrny i brązowy medal w slalomach.

Tadeusz Glabisz jest dumny, że jego dzieci uprawiają z powodzeniem narciarstwo, jest zadowolony, że dobrze się uczą i godzą naukę ze sportem.

T.Glabisz wspomina Igrzyska z największą satysfakcją. Powiada, że ożywiły miasto, w szkołach rozbudziły się prawdziwe i zdrowe namiętności o prymat w igrzyskach. Do dziś mówi się o aktywizacji działaczy, o nauczycielach, którzy dzięki szkolnej imprezie przejawiali i nadal przejawiają entuzjazm dla spraw szkolnego sportu. To największa zdobycz - powiada Tadeusz Glabisz.

Pionier sportu na Podkarpaciu

W 1949 roku Jan Baran rozpoczął pracę w szkołach naftowych w Krośnie jako nauczyciel i też od tej chwili datuje się jego działalność społeczna na niwie szkolnego sportu. Dziś Rzeszowszczyzna jest sportową potęgą, szczyci się ogromnymi sukcesami w dziedzinie umasowienia, posiada zespoły walczące w ekstraklasie, ale wtedy, pod koniec lat czterdziestych na Podkarpaciu w ogóle nie było mowy o krzewieniu kultury fizycznej. W tamtych latach zaczynał swoją działalność profesor Baran. Założył pierwszy na tych terenach Szkolny Klub Sportowy "Zryw", a następnie już w latach pięćdziesiątych Międzyszkolny Klub Sportowy "Orlęta". Szczególnie propagował narciarstwo. Był en-

tuzjastą tego sportu, a w dodatku sprzyjały temu świetne warunki terenowe Krosna. Do klubu szkolnego należała zarówno młodzież ze szkół podstawowych, jak i średnich. Dzięki temu, że prof. Baran rozpoczynał pracę z najmłodszymi uczniami osiągali oni po pewnym czasie dobre wyniki, tak dobre, że szkolny klub z Krosna od 15 lat jest drużynowym mistrzem okręgu w kategorii seniorów i to w narciarstwie klasycznym oraz alpejskim. Uczniowie z Krosna zdobywali z reguły pierwsze miejsca we wszystkich narciarskich imprezach województwa rzeszowskiego, reprezentowali jego barwy na mistrzostwach Polski.

Ale nie tylko narciarstwo jest pasją krośnieńskiej młodzieży. W okresie lata z równym zapałem uprawiają gry sportowe. I tu również uzyskali godne podkreślenia wyniki. W 1957 roku juniorzy z Krosna zdobyli wicemistrzostwo SZS w piłce nożnej. W 1961 roku młodzicy zdobyli tytuł mistrza SZS w piłce nożnej. Dziewczęta z zapałem grają natomiast w piłkę ręczną, od lat występują w lidze okręgowej. Za tymi wszystkimi osiągnięciami kryje się praca prof. Jana Barana, który od wielu lat kosztem rodziny poświęcał wszystkie swoje wolne chwile dla młodzieży.

Niestety jego działalność nie wszędzie napotyka na zrozumienie, tak, jak nie wszędzie w Krośnie istnieje zainteresowanie, rozwojem szkolnego sportu. Warto, aby tymi sprawami zajęły się odnośne władze wojewódzkie, bo przecież sport zdał w Krośnie już niejednokrotnie egzamin jako świetny czynnik, oddziaływujący wychowawczo na młodzież, podnoszący jej zdrowie i sprawność fizyczną. Ludzi, którzy poświęcają tym sprawom swój czas winniśmy cenić i popierać.

Optymista

Jest jednym z tych wychowawców, którzy ze sportem zetknęli się zaraz po zakończeniu wojny. To był 1945 rok, nikt nie myślał jeszcze o sporcie, ale grupka uczniów z Józkiem Różańskim na czele założyła w Nowym Targu Szkolny Klub Sportowy - SKS! Sami prowadzili treningi, organizowali zawody - nauczyciela wf nie było! To dopiero oni musieli pójść na uczelnie,

aby było tych nauczycieli więcej, by potem trafili oni również do powiatowych miast i miasteczek. Ich sportowy entuzjazm był ogromny - poszli na studia, uczyli się prowadzić lekcje wf, organizować prawdziwe zawody i natychmiast wracali do swych miast. I ten entuzjazm trwa u nich po dziś dzień! Trzeba było widzieć podczas II Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej na lodowisku w Nowym Targu mgr Józefa Różańskiego! To on przeprowadzał całą skomplikowaną operację zawodów o "Złoty Krążek", "Błękitną Sztafetę", zawodów w łyżwiarstwie szybkim i figurowym, jednym słowem on rządził wszystkim co się działo na sztucznym lodowisku "Podhala".

Józef Różański ukończył wyższe studia wychowania fizycznego w Krakowie. Już w czasie studiów pracował z młodzieżą - podjął się szczególnie trudnego zadania - opiekował się niewidomymi dziećmi. W 1954 roku jako trener narciarski rozpoczął pracę w Nowym Targu oczywiście z młodzieżą. W 1957 roku zaczął pracować jako nauczyciel wf. w Szkole Podstawowej nr 1,w której uczy po dziś dzień! Tu też zaczął przygotowywać swoich uczniów do startu w tradycyjnych szkolnych zawodach - do czwórboju lekkoatletycznego "Świata Młodych" oraz "Złotego Krążka". Od 1958 roku jego wychowankowie stale kwalifikowali się do finałów "Złotego Krążka", a w 1965 zajęli I miejsce.

Józef Różański jest optymistą. Uważa, że z roku na rok ze sportem jest coraz lepiej, a będzie jeszcze lepiej. Taką imprezą, która mobilizuje wszystkich do intensywnej pracy są jego zdaniem Igrzyska Szkolne!

Igrzyska w Zakopanem były drugim wielkim organizacyjnym egzaminem J.Różańskiego. W 1962 r. organizował w Nowym Targu finały "Złotego Krążka". Impreza była wówczas bardzo udana. A teraz? - pytamy. - Oceńcie sami! - odpowiada Różański. Oceniamy: piątka z plusem.

GŁOSY SPOD TATR

Dyrektor Technikum Ekonomicznego LESZEK WCISŁO:

- Tej imprezy szkoła nie zapomni. Igrzyska przyczyniły się do spopularyzowania sportu wśród młodzieży. W przygotowaniach do walki w obronie szkolnych barw brali udział wszyscy członkowie grona nauczycielskiego. Oddaliśmy nasz internat na czas igrzysk dla uczestników naszego pięknego sportowego święta bo tak się wspomina zawody. Młodzież tak się nimi entuzjazmowała, że pewnego dnia żaden uczeń nie przyszedł do szkoły. Wszyscy byli na trasie.Oczywiście ponieśli konsekwencje za samowolne opuszczenie zajęć, ale przykład świadczy jak bardzo żyli imprezą. Mnie osobiście zaskoczyło mile zainteresowanie jakim ona cieszyła się wśród dziewcząt. Zawsze sądziłem, że sport to domena chłopców. Tymczasem obserwowałem z jaką pasją przygotowywały się do sportu dziewczęta i jak potem z ogromnym zapałem i ofiarnością walczyły na trasach narciarskich i lodowiskach. Byłem záskoczony pomysłami młodzieży. Przed imprezą i potem w czasie trwania zawodów wydawała ona ciekawą szkolną gazetę. Uczniowie pisali barwnie i oddawali w pisemku wiernie wszystko to co widzieli na trasie. Gdy przed kilkoma dniami zapytałem chłopców i dziewczęta czy chcieliby jeszcze raz przeżyć igrzyska: odpowiedzieli chórem, że tak i marzą aby powtarzały się rokrocznie.

Kierowniczka Internatu BARBARA BANASIOWA:

- Moi goście zachowywali się jak prawdziwi sportowcy. Panowała podczas igrzysk pełna napięcia atmosfera w internacie. Chętnie jeszcze raz opiekowałabym się miłymi młodymi sportowcami, którzy byli zafascynowani walką no i chyba naszym Zakopanem. Odniosłam wrażenie, że nasze góry wręcz oczarowały wielu uczestników igrzysk.

PRASA O IGRZYSKACH

Cała prasa obficie pisała o Igrzyskach w Zakopanem. Zacytujmy najciekawsze głosy:

"PRZEGLĄD SPORTOWY" w komentarzu po zakończeniu imprezy podjął sprawę potrzeby jej organizowania:

"...i tak na kilka miesięcy przed zakończeniem finałów II Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej usłyszałem, że impreza w Zakopanem jest niepotrzebna. Padały uwagi czy nielepiej byłoby zakończyć rzecz sprawdzianami wojewódzkimi. Można by, dlaczego nie.

Ale obawiam się, że za rok usłyszelibyśmy, iż szczytem zawodów powinny być mistrzostwa powiatowe, potem tylko szkolne itd. do całkowitego unicestwienia Igrzysk Zimowych i Letnich. Na szczęście zdrowy rozsądek tysięcy nauczycieli i działaczy sportu szkolnego zwyciężył...

... Jestem pewien, że wyraźna niechęć do zawodów sportowych wynika z niedostatków wychowania fizycznego, ze słabości naszej szkoły. Bez sportowych sprawdzianów można dużo opowiadać o tym, jak dobre jest wf, jak młodzież jest sprawna, jak realizowana jest sportowa część szkolnego wf...

... Potrzeba Igrzysk nie wypływa jednak tylko z chęci kontrolowania rozwoju wf za pomocą sportu. Młodzież po prostu bez zawodów obejść się nie może. Musi i chce współzawodniczyć. Pragnie walczyć z kolegami ze szkoły i z uczniami z innych szkół...

... Powracając do Igrzysk w Zakopanem trzeba stwierdzić, że mimo ogromnych trudności spowodowanych zmienną zimą zakończyły się one sukcesem. Sportowym i propagandowym".

"ŚWIAT MŁODYCH" wypowiada się w sprawie poprawy poziomu sportowego Igrzysk: powody tego upatruje w dwóch faktach:

"Po pierwsze finaliści zostali wyłonieni z półtora miliona młodzieży, uczestniczącej w zawodach szkolnych, eliminacjach powiatowych i igrzyskach wojewódzkich.

Po drugie znacznie podniósł się poziom wyszkolenia sportowego. Zdecydowana większość uczestników finałów mogła zaimponować dobrą technicznie jazdą na łyżwach, nartach i sankach.

"SPORT" podejmuje sprawę postawy wychowawców:

"Przyznajemy iż trudno nam jakoś w całej rozciągłości przyłączyć się do krytycznych głosów, potępiających nauczycieli za ich rzekomy przerost ambicji, za składanie codziennie sterty protestów itp. Poza krańcowymi i istotnie niesmacznymi wypadkami ewidentnych krętactw - z którymi nietrudno chyba władzom SZS przyjdzie się rozprawić - jakże się dziwić nauczycielowi, że chce by jego uczniowie wypadli jak najlepiej? Przecież żył tym przez dwa lata, jeżeli nie więcej, przecież włożył w przygotowania swej ekipy masę nie tylko wysiłków, ale i serca. Mamy więc mieć mu za złe, że dba teraz i pilnuje, żeby ktoś nie skrzywdził jego uczniów"?

"SZTANDAR MŁODYCH" w tejże samej sprawie wypowiada się następująco:

"Czyhanie na potknięcia przeciwników nie pasowały do atmosfery Igrzysk. Młodzież walczyła z ogromną ambicją, za metą podawała sobie ręce i gratulowała sukcesów. Igrzyska toczyły się w naprawdę w sportowej atmosferze. Uchybienia regulaminowe nie wynikały ze złośliwości, cwaniactwa i chęci uzyskania przewagi. Były po prostu wynikiem niedostatecznej znajomości przepisów, braku doświadczenia w startach... Uchybienia regulaminowe młodzieży startującej w Igrzyskach nie miały nic wspólnego z faulowaniem. Wydaje się, że sformułowanie to można raczej zastosować do tych zapalczywych opiekunów, którzy za bardzo przejęli się walką o punkty...

... Igrzyska, które spełniają tak wielką rolę wychowawczą powinny być także okazją do nauczenia młodzieży przepisów sportowych, ale nie metodą lawiny protestów. Zamiast tego lepiej uczyć własnych wychowanków, zwracać uwagę na błędy, wytłumaczyć co wolno, a czego nie wolno nawet podczas walki. Igrzyska winny uczyć młodzież sportu w jego najlepszej postaci".

I jeszcze to samo pismo zastanawia się nad dysproporcją w sukcesie upowszechnienia sportów zimowych przez Igrzyska,

a miernymi rezultatami naszych reprezentantów na mistrzostwach świata w narciarstwie i łyżwiarstwie.

"Rozwiązanie tego problemu przekracza możliwości i kompetencje SZS, organizacji młodzieżowych czy nawet klubów sportowych... Sądzimy, że w tych rejonach kraju gdzie szkoły zrobiły dobry początek w sportach zimowych, powinny jak najszybciej powstać specjalistyczne ośrodki, które kontynuowałyby pracę. Sądzimy, że należy rozpatrzyć ponownie sens wydawania niemałych sum na przygotowanie reprezentantów do FIS czy mistrzostw świata. Czy nie lepiej by było gdyby GKKFiT zainteresował się jeszcze bardziej Igrzyskami Szkolnymi i przeznaczył część swoich funduszów na budowę sportów zimowych od podstaw. Igrzyska Młodzieży stwarzają taką szansę".

Wyk. ZG P.W., z.265, n.1.500